

Zarzuty za ogromne wyłudzenia z firm ubezpieczeniowych

Policjanci z Centralnego Biura Śledczego Policji rozbili grupę przestępczą z Poznania i Wrocławia, wyłudzającą duże sumy pieniędzy w formie prowizji od firm ubezpieczeniowych. Zarzuty przedstawiono 16 podejrzanym. Wśród nich znalazła się dyrektor centrali dużego towarzystwa ubezpieczeniowego. Zarzucono jej m.in przyjęcie korzyści majątkowej.

Kilka dni temu policjanci CBŚP zatrzymali cztery osoby podejrzane o udział w wyłudzeniach dużych sum pieniędzy na szkodę kilku towarzystw ubezpieczeniowych. Zebrany przez policjantów materiał dowodowy pozwolił prokuratorowi z Prokuratury Okręgowej w Poznaniu przedstawić zarzuty, dotyczące między innymi przyjęcia znacznej łapówki przez dyrektorkę z centrali jednej z firm ubezpieczeniowych. Wobec organizatorów procederu było już wcześniej zastosowane przez sąd tymczasowe aresztowanie.

Policjanci CBŚP wspólnie z Prokuraturą Okręgową w Poznaniu od listopada 2014 r. pracują nad grupą przestępczą z Poznania i Wrocławia, która specjalizowała się w wyłudzeniu prowizji od zawartych umów ubezpieczeń na życie i inwestycyjnych. Z dotychczasowych ustaleń wynika, że jedna z poznańskich spółek, zajmujących się pośrednictwem ubezpieczeniowym, zorganizowała nielegalny proceder na terenie kilku województw. Proceder polegał na masowym oferowaniu produktów ubezpieczeniowych studentom, bezrobotnym i innym osobom, nie mającym stałego źródła dochodu. Osoby fikcyjnie zobowiązywały się do wieloletniego płacenia składek. Ujawniono również przypadki fałszowania podpisów klientów na polisach. Podejrzani, w celu wyłudzenia wysokich prowizji, sami opłacali składki nawet przez kilka miesięcy. Wysokość składek miesięcznych wynosiła od kilkuset do nawet kilku tysięcy złotych z tytułu jednej polisy.

Organizatorzy tego przedsięwzięcia od kilku największych firm ubezpieczeniowych wyłudzili łącznie prowizje w wysokości ponad 24 milionów złotych. Zaangażowanie śledczych w tą sprawę sprawiło, że wypłata kwoty około 7.5 miliona zł. nienależnych prowizji, została wstrzymana. Zakwestionowano rzetelność lub autentyczność ponad 3 tysięcy polis.

Policjanci zabezpieczyli majątek należący do podejrzanych, którego wartość szacowana jest na ponad 5 milionów złotych. Na liście znalazły się luksusowe samochody, gotówka, papiery wartościowe, udziały w funduszach inwestycyjnych, pieniądze na kontach bankowych oraz nieruchomości. Zabezpieczenie majątkowe ma na celu naprawienie szkód oraz pokrycie ewentualnych grzywien.

Podejrzanym grozi kara do 10 lat pozbawienia wolności.

[Zobacz artykuł na stronie Centralnego Biura Śledczego Policji](#)